

PROTOKÓŁ Nr 46/2010

Z posiedzenia Komisji Gospodarki Finansowej Rady Miejskiej w Brzesku, odbytego w dniu 26 kwietnia 2010 roku.

Posiedzeniu komisji przewodniczył jej przewodniczący **Radny Mirosław Wiśniowski**.

Przewodniczący komisji powitał wszystkich zebranych na posiedzeniu i przedstawił proponowany projekt porządku posiedzenia .

Projekt porządku posiedzenia został **przyjęty jednogłośnie** jak niżej:

- 1. Analiza sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Brzesko za 2009 rok.**
- 2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.**
- 3. Spółki BZK – komisja wyjazdowa.**
- 4. Funkcjonowanie Spółki MPK –komisja wyjazdowa.**
- 5. Sprawy bieżące i wolne wnioski - zaopiniowanie pism, wniosków i projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Miejskiej .**

Ad.1. Analiza sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Brzesko za 2009 rok.

W dyskusji nad sprawozdaniem członkowie komisji przeanalizowali następujące tematy :

Radny Mirosław Wiśniowski zapytał o wysokość wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych i fizycznych a także zastosowanych ulg podatkowych.

Radny stwierdził że dochody Gminy były dobre, szczególnie wykonanie planu w sferze podatków zostało przekroczone .Radny zapytał w temacie podatku od nieruchomości od osób prawnych. W części opisowej sprawozdania jest zawarte, że nastąpiły ulgi podatkowe w postaci umorzenia dla LKS Jadowniczanka i to jest oczywiste, natomiast jest podana druga kwota ponad 12 tysięcy złotych umorzeń. Radny poprosił o podanie jakich podatników ta kwota dotyczy .

Burmistrz Grzegorz Wawryka - odpowiedział, podatki są egzekwowane natomiast chyba nie można podać publicznie jakich podatników to dotyczy. Tylko Pani Naczelnik Zacher może przedstawić takie informacje .

W związku z nieobecnością Pani Naczelnik Wydziału Podatków Marzeny Zacher Burmistrz Grzegorz Wawryka zdecydował o przedstawieniu tych informacji na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Inspektor Agata Rocznik poinformowała, takie informacje mamy obowiązek przedstawić do końca maja , ale część tych informacji nie może zostać ujawniona.

Radny Franciszek Brzyk zapytał w temacie wydatków na utrzymanie BIM a także wysokości środków finansowych na utrzymanie strony internetowej Gminy Brzesko.

Jest umowa z redaktorem naczelnym BIM , w opisie jest podany zakres działań redaktora naczelnego min. wprowadzanie aktualności na stronę internetowa brzesko.pl Na stronie 75 jest kolejna pozycja zamieszczania informacji na stronie brzesko.pl ,kwota 3 tysiące złotych. Jest również pozycja trzecia w tej samej sprawie 9.600 złotych.

Ta ostatnia kwota 9.600 złotych jest przeznaczona dla kogoś kto zajmuje się moderacją strony internetowej brzesko.pl. Radny zapytał dlaczego są rozbite na dwie kwoty sprawy dot. zamieszczania bieżących informacji na stronie brzesko.pl- kwota 3 tysiące złotych , jeżeli to jest w zakresie czynności redaktora naczelnego. Jakiej osoby dotyczy ta kwota 3 tysięcy złotych .

Burmistrz Grzegorz Wawryka –odpowiedział, że sprawdzi to zapytanie ale dot. to zapewne tego, że w ramach tekstów zamieszczanych w BIM część z nich jest np. na stronach internetowych , natomiast tu mówimy pewnie o bieżących informacjach na stronę internetową . Generalnie ta pierwsza część dotyczy wydawania BIMU i część tych informacji jest na stronie internetowej .

Radny Franciszek Brzyk uważa, że tych informacji w BIM jest zbyt dużo, większa ich część wcześniej została zamieszczona na stronie internetowej , i te tematy od kilku miesięcy się dublują ,więc chyba to nie jest najlepsze rozwiązanie. Radnego interesuje tylko jakiego podmiotu lub kogo to dotyczyło. Czy dotyczy to podmiotu prawnego czy

może osoby fizycznej ,dlaczego zostało to rozbite. Radny poprosił o wyjaśnienie jaki wpływ ma wydawnictwo Extra Galicja na promocję Gminy Brzesko, gdzie się ukazuje i czy jest sens w ogóle zamieszczania informacji w tym wydawnictwie, jeżeli chodzi o promocję.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział- kwota na to zadanie nie jest zbyt wysoka, natomiast ta gazeta jest rozprowadzana ,bo jest ona nieodpłatna .W tej gazecie wiele samorządów zamieszcza swoje informacje, jest ta gazeta dystrybuowana w wielu punktach na terenie Gminy .

Radny Franciszek Brzyk wyjaśnił, że pyta o to dlatego, że nigdzie na mieście nie udało mu się spotkać tej gazety tylko w UM.

Radny Leszek Klimek wyjaśnił , iż powyższa gazeta jest regularnie rozprowadzana na terenie miasta i sołectw min. w Jasieniu i trafia do mieszkańców .

Radny Franciszek Brzyk zapytał w temacie wielkości środków finansowych na prezentację multimedialną Miasta Brzeska , wirtualny spacer po mieście. Radny stwierdził, że nie można tego uznać do końca jako prezentację multimedialną, jest to jakby coś innego. Czy była zawarta umowa z firmą wykonującą , czy było zlecenie w tym zakresie?. Jeżeli tak to należałoby w takim razie pogratulować, bo na stronie internetowej firmy , patrząc na ilość panoram które zostały jakby zrobione dla Brzeska , to ta kwota byłaby niższa o połowę. Według informacji jakie uzyskał z tej firmy , w zależności od ilości panoram była by ta kwota koło 40 tysięcy złotych. Czy to zadanie jest już zakończone w całości ?.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział, zadanie zostało zakończone, otrzymaliśmy pewne upusty dlatego ta cena nie jest zbyt wysoka . Ta cena została wynegocjowana , jest ona dosyć przyzwoita, a sam materiał jest ciekawy .

Radny Franciszek Brzyk zapytał o wielkość środków finansowych wydatkowanych z budżetu na druk zaproszeń przez Biuro Promocji min. na Bal Magistracki w kwocie 3.600 złotych. Radny uważa ,że zaszła chyba tutaj pomyłka. Czy dotyczy to druku

wszystkich zaproszeń w ciągu roku na wszystkie imprezy?. W tym przypadku jest chyba nieprawidłowy opis zadania.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział, że ta pomyłka pojawiła się już kolejny raz, jest to chyba kwota 300 złotych .

Prawdopodobnie jest to powtórzona pomyłka bo w sprawozdaniu za I półrocze też ten zapis się powtórzył i też był podany błędnie. Wyjaśnialiśmy to , tylko że nie zostało to poprawione.

Radny Franciszek Brzyk zwrócił uwagę na nieodpowiedni opis przy zadaniu „występ zespołu przy odsłonięciu tablicy żydowskiej”. Jest to chyba źle napisane , bo to nie jest tablica żydowska tylko tablica poświęcona upamiętnieniu istnienia społeczności żydowskiej. W języku polskim jest to opis do którego ktoś w przyszłości może mieć znowu jakieś pretensje. Mamy nadzieję że jest to tylko skrót myślowy, który nie powinien się pojawić w opisie szczegółowym wykonania budżetu.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk uważa, że przy wykonaniu budżetu winniśmy otrzymać tylko paragrafy i rozdziały. Dobrze że ten opis jest . Jest to zapis źle sformułowany i należy go poprawić , ale szczegółowość tego sprawozdania jest bardzo duża.

Radny Franciszek Brzyk – zapytał, udział Gminy Brzesko w konkursie Eurogmina kwota 3 tysiące złotych. Kiedyś dyskutowaliśmy na komisjach jakie to ma przełożenie , czy warto płacić firmom takie wpisowe , jak się to przekłada na promocję .

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział- patrząc na ilość propozycji, które do nas wpływają, my w wielu konkursach uczestniczymy , nie we wszystkich są jakieś odpłatności, ale w wielu są odpłatności. Jest to kwestia samego przygotowania, jest potem jakaś gala, wydawnictwo z tego tytułu, więc pewne opłaty ponoszą wszyscy bez względu na to czy są wyróżnieni czy też nie. Dzisiaj mamy takie czasy, że jeżeli chcemy mówić o promocji takiej naprawdę, to te kwoty winny być znacznie większe. Przychodzą czasami do nas oferty do magazynów ogólnopolskich, kolorowych i te kwoty są ogromne.

Radny Franciszek Brzyk przypomniał, że kiedyś na komisji Gospodarki Finansowej mówił już i uważa nadal, że dobra promocja kosztuje.

Radny Mirosław Wiśniowski dodał - czyli taka co przynosi efekty.

Burmistrz Grzegorz Wawryka zapytał radnego, co ma na myśli mówiąc o promocji która przynosi efekty?.

Radny Mirosław Wiśniowski odpowiedział - są inwestorzy , którzy budują zakłady i taką promocję jak najbardziej należy popierać. Natomiast mówienie że u nas jest fajnie jest sprawą wątpliwą.

Burmistrz Grzegorz Wawryka stwierdził – radny ostatnio mówi, że należy mieć kontakty polityczne, aby osiągać środki. My dobrze żyjemy ze wszystkimi przedstawicielami różnych ugrupowań, parlamentarzystami, radnymi i tak to odbieramy, bo w miarę te środki w województwie są dzielone bez względu na jakieś tam różne sympatie. Należy dobrze złożyć wniosek. Oczywiście musi być również motywacja, bo dzisiaj nikt na piękne oczy środków nie rozdaje. Może mamy to szczęście, że tych środków sporo otrzymaliśmy i musi to Pan radny jasno przyznać. Jeśli byśmy nie otrzymali tych środków to pewnie byśmy się również nie promowali i nie pisali o tym. O tym należy pisać , bo jeśli otrzymuje się środki , jeśli gmina prężnie się rozwija to inwestorzy przychodzą. Jako przykład burmistrz podał sprzedaż gruntów na Pomianowskim Stoku, gdzie równocześnie z budową drogi powstało kilka dużych zakładów pracy. Zainwestowaliśmy tam z własnych środków i ta mała strefa ekonomiczna powstała .W wyniku jej powstania będą wpływać podatki do gminy, zostaną utworzone nowe miejsca pracy , więc miasto również w ten sposób się rozwija.

Radny Franciszek Brzyk- przypomniał, pan burmistrz pamięta dyskusję , może pan kierownik Biura Promocji odbiera jego słowa inaczej niż powinien, ale uważa że mówiąc o strategii promocji Gminy Brzesko, to tak faktycznie brak jest tej strategii. Przeczytał ten dokument z uwagą i ze zrozumieniem i stara się nie czepiać rzeczy, które mają sens. Zwracał uwagę na komisjach na sprawy, które uważa iż mogą być inaczej

zorganizowane. Przedstawia to jako pomysł, nie tylko jako krytykę, bo konstruktywna krytyka ma prowadzić do tego aby było lepiej. Uważa, że jeśli faktycznie zostałyby opracowana taka strategia promocji to moglibyśmy sobie wytyczyć wówczas takie główne kierunki. Dla niego samego, jeśli widzi takie porozbijane pozycje i podobne kwoty to zaczyna wówczas myśleć czy aby nie jest to ukrywanie pewnych wydatków. Patrząc np. na MOK i organizacje imprez. Jeśli mamy w kilku miejscach porozbijane to nie wiadomo czy wynika to typowo z przepisów finansowo-księgowych, bo na to odpowiedzi tutaj nie widzi, czy to jest tak rozdzielone aby ewentualnie tej głównej kwoty nie uchwycić.

Dobrze by było aby nakreślić takie główne kierunki promocji. Czy rzeczywiście w takich lokalnych portalach internetowych są one na tyle dobre żeby umieszczać te informacje czy może finansować lepszy rozwój własnej strony aby ją rozwinąć i ubogacić?.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział - przyjmuje uwagi radnego Brzyka, ale jest tak że pracownicy Urzędu nie mają monopolu na wiedzę. Dzisiaj większych stron internetowych działających na naszym rynku jest kilka i należałoby się nad tym zastanowić. Gmina ponosi opłaty na ten cel ale nie są to duże opłaty. Porównujemy to z gminami które są znacznie mniejsze od naszej gminy i te opłaty są porównywalne a czasami nawet większe od naszych. Jeśli mówimy o strategii promocji gminy, jeśli chcemy się promować na ogólnopolskiej arenie to możemy takie działania podjąć, ale wcześniej należałoby stworzyć odpowiedni dokument lub wypracować stanowisko.

Radny Franciszek Brzyk- rodzi się zasadnicze pytanie, czy promować się we własnym środowisku, gdzie może tam być efekt mniej wymierny. Może należy skumulować środki i promować się szerzej, wybierając określone kierunki.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział - można się promować na lokalnym rynku, bo ten lokalny rynek też powoduje pewien rozwój i pewne zainteresowanie, ale nie wykluczone, że należałoby myśleć o szerszej promocji. Nie krytykujemy tych dotychczasowych działań np. związanych ze sprzedażą gruntów Browaru, bo one też spowodowały, że to zainteresowanie było większe. W chwili obecnej mamy okres kryzysu i większość tych dużych firm zainteresowanie tymi gruntami wstrzymała. Jest

również pozytywna informacja taka, że jednak cały czas jako gmina się rozwijamy. Rozwijamy się m.in. dlatego, że mamy znakomite połączenie, mamy autostradę w trakcie budowy, całą drogę w kierunku Szczurowej przebudowaną, propozycje zjazdu z autostrady w kierunku Sącza co też spowoduje, że ta atrakcyjność będzie. My również musimy myśleć o rozwoju gminy a nie tylko o tym, że sama gmina ma realizować wszystkie zadania bo to jest niemożliwe abyśmy sami wszystko zrealizowali. Należy stwarzać warunki aby też lokalni przedsiębiorcy mogli się rozwijać .

Radny Franciszek Brzyk przypomniał, że w dyskusji na poprzednich komisjach zwracano na to uwagę. Pan Burmistrz ma w tym przypadku absolutną rację ale my tego unikamy np. przy budownictwie mieszkaniowym, również z propozycjami zagospodarowania Ogrodu Jordanowskiego a także Placu Żwirki i Wigury, po oddaniu w użytkowanie nowego Centrum Bibliotecznego-Kulturalnego. Należy opracować takie założenia, bo przeznaczanie z własnego budżetu środków na inwestycje, powoduje to zmniejszenie możliwości gminy bo zwiększa się zadłużenie i wskaźnik zadłużenia, który nie pozwala starać się o środki zewnętrzne. Naszym zadaniem na dzień dzisiejszy jest tak zrobić aby przy minimalnym nakładzie własnym pozyskiwać jak najwięcej środków zewnętrznych .Jest zapotrzebowanie i mamy na tyle podmiotów na terenie naszej Gminy,które byłyby w stanie partycypować również w pewnych przedsięwzięciach .

Burmistrz Grzegorz Wawryka nawiązał do budowy Regionalnego Centrum Bibliotecznego-Kulturalnego, całą inwestycję należało przygotować od samego początku. Przez kilka lat była mowa o tym, że będzie budowana biblioteka , tylko potem okazało się, że nic nie zostało zrobione poza koncepcją. Burmistrz przybliżył jak postępowały prace przygotowawcze do budowy Centrum.

Omówiono temat wykonania głównego wejścia do Regionalnego Centrum Bibliotecznego-Kulturalnego od strony Ogrodu Jordanowskiego i możliwości usytuowania w tym obiekcie różnych instytucji kulturalnych, zagospodarowania Placu Żwirki i Wigury.

Radny Franciszek Brzyk przypomniał, że kiedy dyskutowano po raz pierwszy na temat Placu Żwirki i Wigury była mowa wówczas o Panu Kuralu i o zamianie działek .Kiedy mówiliśmy o zamianie działek z panem Kuralem -była już wykonana koncepcja

zagospodarowania placu i przedstawiono nam to jako informację o rzeczy, która już tak faktycznie była przesądzona. Była wówczas mowa jeszcze o innych przedsiębiorcach i przy tej okazji Pan Dobranowski nam przedstawił, o czym nie wiedzieliśmy, że przy okazji rewitalizacji rynku została przygotowana koncepcja zagospodarowania dalszego ciągu Pl. Żwirki i Wigury. W tym czasie można było równolegle kontynuować zagospodarowanie otoczenia Ogródka Jordanowskiego. W związku z tym mam pytanie jakie mamy umowy zawarte z najemcami „budek”.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział- zastanawialiśmy się nad tym i najlepszymi rozwiązaniami na tym terenie i w tym miejscu byłoby wybudowanie przez Gminę pomieszczeń, które byłyby wynajmowane, tylko że na dzień dzisiejszy nas nie stać na to. My mamy działki i możemy je wydzierżawić i niekoniecznie tą dzierżawę muszą podpisać te osoby które teraz je dzierżawią.

Te osoby muszą wiedzieć mniej więcej na jaki okres czasu będzie ta dzierżawa, bo zapewne będą chcieli w to zainwestować.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk stwierdził, że należy sobie zadać pytanie czy te osoby będzie stać na to aby zainwestować w ten interes. W tej chwili są tam małe budki i czy będzie kogoś stać na to aby wybudować większy budynek, może dostanie dzierżawę na 25 lat. Sprzedawać tego typu działek nam nie wolno, można je długoterminowo wydzierżawić.

Radny Franciszek Brzyk stwierdził, nam do ogólnej koncepcji zagospodarowania miasta pasuje taka koncepcja i gmina opracowuje taką koncepcję. Wystarczyło to tylko trochę dopracować i rozrysować. Dyskusja się zrodziła na ten temat przy okazji Pana Kurala, chodzi o to aby nie było tak, że prywatne podmioty narzucają nam rozwiązania, które my mamy przyjąć. Może być i tak, że prywatni przedsiębiorcy, którzy mają prywatne własności, to my nie możemy im utrudniać życia a oni nam narzucają pewne rozwiązania.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział- należy patrzeć również pod kątem tych osób którzy tam prowadzą handel. Można podjąć radykalne rozwiązania nawet w stosunku do tych kiosków koło przystanku autobusowego, ale wówczas te osoby

pozbawimy pracy. Dlatego stoi na takim stanowisku iż należy z nimi rozmawiać. Może uda nam się wspólnie wybudować obiekty, które ewentualnie mogliby później przenieść. Najlepszym rozwiązaniem byłoby aby gmina wybudowała obiekt i go wydzierżawiła.

Radny Franciszek Brzyk nawiązał w swojej wypowiedzi do tematu pustych obiektów handlowych należących do PSS Społem w Brzesku, min. przy ul. Czarnowiejskiej gdzie lokal stoi pusty a także funkcjonowaniu Baru KOGUCIK przy Ogrodzie Jordanowskim. My jako gmina możemy w tym momencie jakieś kierunki proponować bo to nie jest powiedziane, że nie znajdą się nowi chętni dzierżawcy aby w tym miejscu posiadać lokal handlowy. Należy dojść do kompromisu gdzie tak dla jednego jak i drugiego będzie się to opłacało.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk stwierdził, jeżeli chcemy utrzymać własność to chętni się napewno znajdą, ale będą zapewne chcieli uzyskać własność lokalu a tego gmina nie może zrobić. Nie możemy się tego jako miasto pozbyć bo później będą z tego powodu kłopoty. Możemy wybudować lokale i je wydzierżawiać, tylko że problem jest innego typu. Należałoby dorzucić kolejne 2 lub 3 mln złotych a nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Pójdziemy małymi krokami i wykonamy Ogródek Jordanowski łącznie z Centrum Bibliotecznym a następnie zabierzemy się za prace przy ul. Głowackiego.

Nie da się z budżetu przeznaczyć na to zadanie zbyt dużych pieniędzy bo nas na to nie stać a budżet jest tylko jeden. Za chwilę radny Wiśniowski powie, że nie dostał pieniędzy na to czy tamto i przyprowadzi 20 mieszkańców i stwierdzi po co tam koncepcja i po co w ogóle tam cokolwiek robimy.

Nie chodzi o nic, ale podał przykład bo za chwilę będzie dyskusja po co robimy Plac Żwirki i Wigury.

Radny Franciszek Brzyk przypomniał, że jest to centrum miasta.

Pamięta wcześniejsze dyskusje na temat Placu Żwirki i Wigury i nie przypomina sobie aby ktoś się temu sprzeciwiał.

Burmistrz Grzegorz Wawryka stwierdził- należy mieć świadomość, że była określona lokalizacja biblioteki. W trakcie wykonywania dokumentacji wyszło parę takich rzeczy

których nikt nie przewidywał .Mamy główne wejście od strony Ogrodu Jordanowskiego i musimy to wejście zrobić bo za chwilę będzie ta inwestycja skończona . Należy to zrobić sensownie aby było to już na wiele lat .Będą na to potrzebne dodatkowe środki finansowe, ale przy takim dużym obiekcie na pewno uda nam się coś wygospodarować. Wie, że radny Wiśniowski ostatnio neguje ten pomysł, ale równocześnie z oddaniem obiektu wejście winno być wykonane.

Radny Franciszek Brzyk stwierdził, są rzeczy które są niepodważalne i nie ma co tutaj dyskutować . Brzesko jest stolicą Gminy i wiadome jest że pewne rzeczy należy zrobić. Chodzi jednak o to aby nie mówić iż pewnych rzeczy nie da się zrobić, tylko należy spróbować. Tak jak słyszał np. o budownictwie komunalnym głosy że nie można , należy próbować , należy jednak najpierw rozeznac temat do końca .Dla niego jest dziwne np. to ostatnie spotkanie radnych w sprawie budownictwa komunalnego. Zanim skończyliśmy dyskusję to już w BIM - że ukazały się artykuły , w których stwierdzono, że właściwie to ta dyskusja była niedorzeczna. Rodzi się pytanie to po co my dyskutujemy?. Pan Burmistrz mówi żeby rozmawiać ,przecież rozmawiamy.

Burmistrz Grzegorz Wawryka –odpowiedział, umówiliśmy się gdy zaczęła się dyskusja na komisji Gospodarki Finansowej, poprosiłem wówczas abyśmy tą dyskusję przełożyli na wspólne posiedzenie. Była również dyskusja na sesji . Potem odbyło się spotkanie , myśli że to spotkanie było pożyteczne .

Radny Franciszek Brzyk- przypomniał, że pan przewodniczący przysłał radnym zaproszenie , materiałów na to spotkanie nie otrzymaliśmy a w między czasie w BIM - że pisze się, że dyskusja była niedorzeczna na ten temat. W zaproszeniu było napisane, że materiały otrzymają radni przed spotkaniem .Dla niego samego byłoby warte aby otrzymał jakikolwiek materiał np. dotyczący finansowania tej inwestycji. Nie ogólniki jakies . Wie o czym mówi, ponieważ pan burmistrz upoważnił chyba pana wiceburmistrza do udzielenia mu odpowiedzi na interpelacje .Przyzna, że chętnie by zrobił pana Wiceburmistrza , szefem od propagandy .Jeśli otrzymuje takie odpowiedzi to w ogóle nie wie o co w tym wszystkim chodzi .Jeśli mamy mówić o strategii , to strategia dotyczy dalekosiężnych strategicznych planów a min. również i finansów inwestycji, czyli mówimy o pomysle. Nikt na tym spotkaniu nie mówił o poczcie , ale w

BIMIE który ukazał się wcześniej pan przewodniczący w rubryce w której pisze sprawozdania z sesji mówi o budynku poczty. To wszystko zostało obalone na spotkaniu . Ktoś inny pisze, że były niedorzeczności w dyskusji na sesji , no to już nie wie czy mamy dyskutować merytorycznie na ten temat?

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk wyjaśnił, materiały były takie same jak na sesję. Dyskutujemy o promocji i o strategii , a tak naprawdę to co zostało przez lata wypracowane , to jest na tyle na ile nam generalnie pieniędzy wystarczy. Rozmawialiśmy o materiałach, chciałem dodatkowych materiałów ale poinformowano mnie, że te materiały, które otrzymaliśmy na sesję to są te materiały źródłowe . Należało się oprzeć na pytaniach, które zostały postawione na sesji i które zostały powtórzone .

Burmistrz Grzegorz Wawryka stwierdził- to spotkanie było pożyteczne , można było ustalić kierunki działania , można również przedstawić jakąś własną wizję, która trudna jest potem w realizacji. Mamy doświadczenie związane z propozycją budowy budynku socjalnego na ul. Rzeźniczej.

W chwili obecnej wypracowaliśmy jednak ostateczne stanowisko i nikt z pracowników Urzędu i radnych nie będzie mógł powiedzieć, że nie mógł się odnieść, że nie miał możliwości wypowiedzenia się, że została zlecona dokumentacja bez jego wiedzy i udziału. W tej chwili wszyscy mieli czas i możliwość. Jeśli zlecimy wykonanie dokumentacji to nie powie radny Wiśniowski, że zostały wyrzucone pieniądze w błoto , bo społeczeństwo wie o tym. Skoro była przygotowana koncepcja , mieszkańcy w tym rejonie są zorientowani i nikt nie powie że jest zaskoczony tym tematem .

Radny Mirosław Wiśniowski dodał, przez 2 lata był przeciw zleceniu tej koncepcji. Nie wypowiadał się w temacie na zorganizowanym spotkaniu, bo nie było głosowania, a nikt się go nie zapytał czy jest za czy przeciw. Na sesji powiedział iż jest przeciw z wielu względów. Przede wszystkim nie mamy na to pieniędzy , zrobimy projekt i rodzi się pytanie czy nowa Rada podejmie to zadanie. Są w tej chwili inwestycje do zakończenia , które rozpoczęliśmy. Jest wiele wniosków komisji nie realizowanych , należy się skupić nad tym co zostało rozpoczęte , bo w ostatniej chwili uruchamianie tak poważnego zadania może nam skutkować tym , że nam braknie środków własnych na

przewidywane zadania np. z Leadera Plus , wyposażenia Regionalnego Centrum Bibliotecznego , nikt nie mówi jaka to będzie kwota a będzie ona zapewne ogromna. Jeśli chodzi o dodatkowe wejście do Regionalnego Centrum Bibliotecznego – zgadza się że kiedyś zapewne musi być to główne wejście , ale w chwili obecnej jest dojazd od starego placu targowego. Należy zauważyć co się dzieje do tej pory przy Krytej Pływalni , wejście od północnej strony budynku i od ul. Wyspiańskiego przejście typu chodnik. Na dzień dzisiejszy nadal nie ma dojścia od ulicy Czarnowiejskiej- na skróty tam gdzie jest ORLIK , gdzie ta bramka jest zwykle zamknięta i trzeba dużo drogi nadrabiać aby dojść do krytej pływalni.

Burmistrz Grzegorz Wawryka wyjaśnił - temat jest na pewno do rozwiązania trochę w inny sposób. To nie jest tak jak mówi radny, że zagłosuje za albo będzie przeciwko to my nie będziemy realizować. Chodziło nam o to, aby wszyscy mogli się wypowiedzieć, zaznajomić się z tematem . Podobno wcześniej była dyskusja dot. budowy budynku socjalnego na ul. Rzeźniczej , a z informacji uzyskanych od wielu osób wie, że nie wszyscy radni wiedzieli o takich planach . Nawet Pani radna, która mieszka w tym rejonie mówi że nie wiedziała nic w tym temacie. Tutaj ma pan radny informacje i wiedzę. Może się pan nie zgadzać.

To nie jest tak, że wszystkie wnioski które radny zgłasza będą realizowane. Zgadzamy się w jednym , na poprzedniej komisji poprosił aby taka dyskusja w temacie się odbyła , prosił również o to na sesji.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział , że w BIM-ie wypowiedział swój pogląd , wszystkie podane informacje są prawdziwe. Każdy z nas może mieć swój pogląd i stanowisko na daną sprawę.

Radny Franciszek Brzyk – uważa, że pan przewodniczący wypowiada się w BIM - ie nie jako radny tylko jako Przewodniczący Rady Miejskiej. Każdy z nas może mieć własne stanowisko .Podane informacje nie są zgodne z tym co ustaliliśmy na ostatnim naszym spotkaniu dot. budynku poczty. Z wyjaśnień Pana Makucha wynika, mimo iż ten budynek jest po obrysie to jest zapewniona służebność i dojazd. To, że budynek ten nadaje się do remontu , zostało już stwierdzone na ostatnim spotkaniu .

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odpowiedział - nie będzie dyskutował na temat wykonanej ekspertyzy budynku poczty. Budynek ten jest bardzo zniszczony i nie nadaje się do niczego, co widziała komisja.

Radny Franciszek Brzyk stwierdził, nie zwalczajmy się wzajemnie jako radni tylko prowadźmy szczerą dyskusję, a przecież każdy z nas może mieć własne zdanie.

Ponadto radny zapytał jaki cel promocyjny ma np. zakup książek dla dzieci pt. "Niezwyciężony zajaczek Edzio", czy „Parafie Ziemi Brzeskiej”. Czy to znaczy, że Gmina Brzesko wydrukowała te książki? i jakie to ma przełożenie na promocję gminy.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział- jeśli chodzi o książki dla dzieci nie było druku tylko ich zakup. Książki zostały rozdane dzieciom na spotkaniu z autorem. Autor wydrukował drukował książeczki a Gmina je tylko zakupiła. Odbyło się spotkanie z autorem i te książki zostały wręczone dzieciom w Okocimiu. Jest taka klasyfikacja budżetowa, i takie zadanie może być przez Gminę realizowane. Następnie Burmistrz zapytał radnego Brzyka co konkretnie miał na myśli zadając takie pytanie, czy wg. radnego jest to złe działanie czy dlaczego szło z budżetu promocji?.

Radny Franciszek Brzyk odpowiedział- on osobiście ma takie zdanie, że niektóre takie pozycje nie przekładają się na promocję gminy. Znając życie i Pana Grabowskiego a także czasy kiedy był dyrektorem szkoły, to wie, że autor próbuje sprzedać swoje książki. Gdy bywał na spotkaniach w szkole to zawsze staraliśmy się mu pomóc, aby wśród dzieci trochę tych książek sprzedał. Radny zaznaczył, że nie ma tutaj absolutnie na myśli twórczości pana Grabowskiego tylko to, że wydatkowanie środków przewidzianych na promocję gminy na coś takiego nie przynosi efektu, jeśli chodzi o działania promocyjne.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział- spotkanie z autorem było bardzo udane. Można się zastanowić czy środki finansowe na ten cel nie powinny być np. z oświaty, idea na pewno nie była zła a samo spotkanie uważa za pożyteczne. Książka parafie Ziemi Brzeskiej powstała za porozumieniem wszystkich gmin, również powiat w tym brał udział.

Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel – dopowiedział, o tym gdzie dany wydatek zakwalifikować decyduje skarbnik, więc dyskusja jest tutaj bezprzedmiotowa, bo jeżeli musiał być to tam się pojawił. Jeżeli pan burmistrz argumentował kwestie merytoryczną to radny może się z tym zgodzić lub nie musi. Kwalifikacja wydatków to jest rola głównego księgowego.

Radny Franciszek Brzyk – przed decyzją jest pora do namysłu, więc zanim pan coś zamówi to należy się zastanowić czemu to ma służyć, a klasyfikacja wydatków jest rzeczą wtórną. Wydział finansowy jest właśnie od tego aby prawidłowo klasyfikować te wydatki. Zasadnicze pytanie na wstępie mówi raczej o tym czemu to ma służyć i czy warto. Powie wprost, zakupienie książek to jest nic innego jak ratowanie pisarza, który potrzebuje z czegoś żyć - brzydko mówiąc - i trzeba mu trochę nakładu kupić. Natomiast organizowanie imprezy która może przynieść tam jakieś efekty, że gmina Brzesko jest jakoś widoczna jako organizator czegoś, jest działaniem promocyjnym.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk wyjaśnił dodatkowo, że przedmiotowe książeczki zostały rozdane dzieciom w szkołach po spotkaniu z autorem tych książek. Spotkania były bardzo udane, a dzieci i rodzice byli bardzo zadowoleni, gdyż spotkania z pisarzem bardzo dzieci cieszy. Sama idea spotkania nie była zła. Książeczki były rozdawane m.in. dzieciom w Okocimiu w klasach 1-3. Efekt tego spotkania był bardzo dobrze odebrany. Nie widzi nic w tym złego, że promuje się Brzesko poprzez zapraszanie autorów książek do szkół przy okazji zachęcając dzieci do czytania. Ponadto Radny Brzyk ma blisko do szkoły, może pójść zapytać jaki był odbiór spotkania z pisarzem i czy się dzieciom i nauczycielom się to spotkanie podobało? Będzie miał wtedy odpowiedź czy było takie spotkanie potrzebne czy nie?. Dodał, że np. robienie pikników rodzinnych soleckich, czy osiedlowych też jest formą promocji miasta. Pojęcie promocji jest bardzo szerokie i tak należy do tego podchodzić.

Burmistrz Grzegorz Wawryka dopowiedział, że Pan Grabowski jest bardzo znanym pisarzem, jest laureatem orderu „Uśmiechu”, jest teraz szefem Małopolskiego Stowarzyszenia Pisarzy. Natomiast to jest też tak, że szczególnie dzieci mają rzadko kontakt z pisarzem. Może być tak, że dzieci mają kontakt z pisarzem tylko raz w życiu. Jeżeli nie zaszczepi się wśród dzieci sięgania po literaturę i czytania książek to potem są

tylko problemy. Po za tym dobrzy twórcy, dobra twórczość zawsze trudniej się sprzedaje, natomiast czasopisma byle jakie, dobrze rozreklamowane zawsze lepiej się sprzedają, a czasopisma dobre i wartościowe wychodzą zawsze w niższym nakładzie.

Radna Jadwiga Kramer – podsumowała dyskusję, że do kultury na wysokich obcasach zawsze trzeba dopłacać.

W dyskusji zwrócono uwagę na wielkość środków finansowych przeznaczonych przez MOK na organizowanie imprez kulturalnych.

Radny Mirosław Wiśniowski na zakończenie dyskusji nad sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Brzesko stwierdził, jeśli chodzi o wydatki promocji, działu promocji w 2009 roku-zgadzam się z kolegą Franciszkiem, w wielu przypadkach tak było powiedziane, celowość tych wydatków dla mnie osobiście jest wątpliwa i należałoby się zastanowić w tym roku i kolejnym czy należy to kontynuować, chociażby promocje poprzez książki ,które no nie czarujmy się -ktoś je rozdaje dzieciom i pośrednio siebie promuje, dodatkowo to co powiedziałem na komisji rewizyjnej. Wydawnictwa które działają na zasadzie pewnego rzutu tu się pojawią gazetki, tam, potem kilka tygodni nie -no bo akurat nie było zlecenia ,a trochę wiem jak to wygląda. Jeśli jest sponsor to wtedy w danym mieście w danej gminie odpowiednio te gazetki ukazują się. No i też to co kolega powiedział, różne zapisy tych podobnych wydatków w różnych działach- uważam, że są po to abyśmy tak do końca nie byli zorientowani, że, że aż tak duże są to wydatki. Obawiam się, że ta tendencja z tamtego roku przenosi się na ten rok kiedy jest 625-lecie Brzeska i może tych pieniędzy niedługo zabraknąć i ktoś powie nam, czy podstawia nam do przegłosowania kolejne plany budżetowe gdzie trzeba niby dołożyć do działu, do promocji miasta. Pytanie- tak jak mówię, powiedziałem wcześniej- czy to jest właściwa promocja i tu też mam podobnie jak kolega najwięcej wątpliwości, bo to- co do zasady rachunkowości to oczywiście to się wszystko zgadza i tu nie mam zastrzeżeń.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk odniósł się do zarzutów dot. rozdawania książek dzieciom. Obecnie budżet promocji jest dużo niższy niż w latach wcześniejszych. Padają głosy o potrzebie wykonania strategii, ale przecież to wszystko kosztuje. Mówione jest, że książki są rozdawane po to, aby kogoś w ten sposób promować. Ma wrażenie, że radny Wiśniowski zapomniał iż jakiś czas temu Gmina weszła w porozumienie ze Stowarzyszeniem Pana Wiśniowskiego, aby promować młodzież trudną. Zauważył wówczas, że radny Wiśniowski rozdawał gadzety w formie długopisów z logo Porozumienia. To, że gmina weszła w ten program i coś się robi, to czy radny Wiśniowski także uważa, że bezpośrednio jego osoba też jest promowana?

Nie było by tego gdyby nie było uczestnictwa RM i należy sobie to uczciwie powiedzieć. Jest radnym już czwartą kadencję i zawsze były wydatki na promocję, czy się nam to podoba czy nie. Nie zawsze mu się to podobało, ale z pewnymi rzeczami niekiedy należy się zgodzić. Burmistrz jest organem gminy i jeżeli zadecyduje o kupnie czegoś, a są w budżecie środki finansowe zabezpieczone i Rada je uchwaliła, to do kogo radny ma pretensje?. Takim działaniem Burmistrz promuje Gminę Brzesko i nie można innej tezy formułować.

Burmistrz odpowiedział często jest tak że mój zastępca, jakiś naczelnik wręcza nagrody. Nie jest tak że burmistrz tylko wręcza. Ja się często dzielę i bardzo często w odpowiedzi mój zastępca zastępuje mnie. Natomiast tak jak mówiłem taką rzecz, że jeśli radny Wiśniowski mówił o programie, przedstawiciel tego stowarzyszenia przychodzi i prosi żeby, żeby gmina płaciła. Skoro jest stowarzyszenie i nie robi tego i w jakiś nachalny sposób, przedstawiono mi główną ideę, że wy chcecie takie a takie zadania realizować to dobrze. Kiedyś pani radna Kramer była z jednym z przedstawicieli, państwo przedstawili jakie mają założenia i czy pani radna może powiedzieć coś złego na ten temat?

Radna Jadwiga Kramer odpowiedziała nie, nie mogę powiedzieć, że państwo nie potrafili się dogadać, wszystkie działania weszły w życie.

Burmistrz stwierdził, i to jest też promocja, tych osób które to robią, ktoś kto cokolwiek robi to też promuje siebie, ale głównym założeniem tego jest wykonanie jakiegoś zadania, jakiegoś celu.

Radny Mirosław Wiśniowski stwierdził, że środki z których finansowany jest program(realizowany przez Porozumienie- o którym mówił przewodniczący Krzysztof Ojczyk) są w 100 procentach spoza budżetu gminy, gmina może się promować poprzez i środki własne i środki unijne . Są możliwości, wielokrotnie było mówione, że ten może dla niektórych nieszczęsny program lider. Panie burmistrzu trzeba, tak jak mówiłem wielokrotnie ,opracować wnioski na pozyskiwanie z naszego budżetu ,część spoza budżetu. Wtedy wszyscy będą zadowoleni, wziąć chociażby przykład z gminy Borzęcin i wtedy część środków będzie z naszego budżetu a część spoza.

Burmistrz stwierdził- radny tak mówi, bo usłyszał pewnie jakieś próby żalenia, czegoś co się panu nie podoba na siłę. To co ja panu radnemu powiedziałem, nie porównujmy ani jednej ani drugiej gminy. Jako Gmina wystarczająco dużo środków już pozyskaliśmy. Może jest grupa ludzi, która pozyskuje inne środki. Nie mając rozeznania mówią, że na wszystko są środki unijne. Ja wielokrotnie mówiłem taką rzecz że Unia dodaje pieniądze na zadania w krajach upośledzonych w stosunku do innych. Nie dostaniemy np. na szkoły, bo te szkoły mamy z własnych środków utrzymywać.

Burmistrz zapytał radnego ile środków zostało pozyskanych.

Mirosław Wiśniowski: stwierdził , w tej chwili jest pozyskane 50 tys. na program który realizujemy w Jadownikach i Woli Dębińskiej, są złożone o ile się nie mylę aż 5 projektów , z których przynajmniej 2 mają szanse na realizacje i 1 z nich nawet w tym roku.

Burmistrz wyjaśnił , padają zarzuty że za mało jest organizowanych imprez, praktycznie nie ma tygodnia żeby nie były organizowane imprezy przez MOK. One są głównie finansowane przez MOK, ale to są pożyteczne imprezy. Sporo osób z naszej gminy bierze udział w tych imprezach, są bardzo zadowoleni. Naprawdę pod tym względem bardzo ciekawe osoby do Brzeska przyjeżdżają i szkoda byłoby ich stracić bo to jest osiągnięcie wielu lat, zaangażowanie wielu, wielu osób, które w jakiś, w jakiś sposób te działania, te programy promują, rozwijają i jest to ich zasługa. Jak najbardziej Pana radnego w tym ukierunkowuje i proponuje żeby też Pan pomyślał o imprezach kulturalnych.

Mirosław Wiśniowski: słuchając Pana Burmistrza właśnie stwierdzam, że w ramach tego projektu będzie organizowany w ostatnią niedzielę maja piknik, duży piknik na stadionie sportowym w Woli Dębińskie przy Urzędzie Gminy ,na który już w tej chwili wszystkich zapraszam, będzie prawdopodobnie duży, znany zespół plus oprawa odpowiednia co do, do tego pikniku. Dzień wcześniej będą mecze rozgrywane między reprezentacjami, między innymi urzędu, radnych.

Następnie radny Mirosław Wiśniowski przewodniczący komisji zapytał kto z radnych jest za pozytywnym zatwierdzeniem sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Brzesko za 2009 rok? .

Opinia komisji :

Pozytywnie zaopiniowano sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Brzesko za 2009 rok. Głosowano 3 za, 2 wstrzymujące

Ad.2. Protokół z posiedzenia Komisji odbytego w **dniu 22 marca 2010 roku** został przyjęty 4 za, 1 wstrzymujący.

Ad.3. Funkcjonowanie Spółki BZK – komisja wyjazdowa

Ad.4. Funkcjonowanie Spółki MPK –komisja wyjazdowa

Komisja odbyła wizję lokalną w Spółce MPK i BZK.

Opinia komisji :

Komisja przeprowadziła wizję lokalną W Spółce MPK i BZK i przyjęła do wiadomości przedstawione informacje na temat ich działalności.

Ad.5. W sprawach bieżących komisja zaopiniowała pisma i wnioski:

- Po zapoznaniu się z opracowaniem **pn. Koncepcja zwiększenia poziomu bezpieczeństwa powodziowego w dolinie Uszwicy lokalizacja suchego zbiornika przeciwpowodziowego Okocim** , Komisja Gospodarki Finansowej **pozytywnie jednogłośnie** zaopiniowała przedstawioną przez Wydział ITK koncepcję.

- **Inspektor Renata Pacura** przedstawiła informacje do wniosku złożonego przez **Pana Wojciecha Poniewierskiego zam. W Brzesku** dot. nabycia działki położonej w Brzesku nr 1023/39 o powierzchni 0,0234 ha własności Gminy Brzesko. Jest wydana opinia przez Wydział Budownictwa UM ,że przedmiotowa działka nie nadaje się do samodzielnej zabudowy dlatego może zostać sprzedana w trybie bez przetargowym. Wnioskodawca na działce obok posiada wybudowany budynek mieszkalny ,który planuje zaadoptować na przedszkole 3 oddziałowe i żłobek .

Komisja wyraziła opinię:

Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek Pana Wojciecha Poniewierskiego zam. W Brzesku dot. nabycia działki położonej w Brzesku nr 1023/39 o powierzchni 0,0234 ha własności Gminy Brzesko .

Głosowano 3 za, 1 wstrzymujący

- **Pan Józef Makuch Naczelnik Wydziału GGMR** przedstawił sprawę, która toczy się w Sądzie Rejonowym w Brzesku z wniosku Pana Romana Góry z udziałem Gminy Brzesko o służebność drogi koniecznej położonej w Wokowicach:

Pan Roman Góra zamieszkujący w Wokowicach na nieruchomości nie posiadającej prawnego dostępu do drogi publicznej wystąpił do sądu o ustanowienie służebności drogi koniecznej.

Sąd powołał w tej sprawie biegłego z zakresu geodezji i biegłego gospodarczego.

Biegli określili konkretny przebieg drogi służebnej i wypłatę wynagrodzenia na rzecz właścicieli działek przez które przebiegać ma ten szlak drogowy.

Jedna z działek gminnych jest objęta służebnością. Jest ona użytkowana faktycznie jako droga przez innych mieszkańców, ale nie została zaliczona przez Radę Miejską jak dotąd do dróg o charakterze publicznym. Dlatego Sąd uznał naliczył Panu Górze wynagrodzenie nie tylko na rzecz osób fizycznych, ale również na rzecz Gminy Brzesko.

Pan Góra zwrócił się do Pana Burmistrza o odstąpienie przez Gminę poboru opłaty w wysokości 1.523,00 zł. Wniosek uzasadnia tym że z tej drogi korzysta duża ilość osób.

Ponadto podkreśla, iż od dłuższego czasu jest bez pracy, a trudna sytuacja rodzinna wynika również z posiadania dziecka niepełnosprawnego.

Opinia Komisji :

Pozytywnie jednogłośnie zaopiniowano wniosek Pana Romana Góry zam. W Wokowicach w sprawie odstąpienia od pobrania opłaty naliczonej przez biegłego z tytułu ustanowienia służebnego szlaku drogi koniecznej po działce gminnej nr 281/2, użytkowanej publicznie i stanowiącej drogę.

Następnie Komisja zaopiniowała projekty uchwał w sprawach:

Projekty uchwał wg. załączników do protokołu omówiła Skarbnik Gminy Celina Łanocha .

Opinie komisji:

- **PROJEKT UCHWAŁY W SPRAWIE** wprowadzenia obligacji komunalnych do zorganizowanego systemu obrotu. **Głosowano jednogłośnie**
- **PROJEKT UCHWAŁY W SPRAWIE** udzielenia pomocy rzeczowej dla Województwa Małopolskiego na zadanie inwestycyjne pn. "Modernizacja odcinków dróg wojewódzkich –odnowa nawierzchni na drodze wojewódzkiej nr 768 w Brzesku ul. Solskiego wraz z remontem chodnika budowa kanalizacji deszczowej oraz budową ronda na skrzyżowaniu ul. Solskiego z ulicami Szczepanowską i Okulickiego.
Głosowano jednogłośnie

Projekt uchwały w sprawie upoważnienia dla Burmistrza Brzeska do zawarcia umowy , której skutkiem jest zobowiązanie wykraczające poza rok budżetowy 2010. wg. załącznika do protokołu omówiła Kierownik Marzena Grzyb .

Opinia Komisji :

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie upoważnienia dla Burmistrza Brzeska do zawarcia umowy , której skutkiem jest zobowiązanie wykraczające poza rok budżetowy 2010.

Głosowano jednogłośnie

Na tym posiedzenie komisji zostało zakończone.
Obrady trwały od godz.10.00- 14.20

**Przewodniczący Komisji
Gospodarki Finansowej Rady
Miejskiej w Brzesku**

mgr inż. Mirosław Wiśniowski